

MIRIAM AKAVIA

ur. 1927; Kraków



Miejsce i czas wydarzeń	Izrael, współczesność
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Izrael, Polska, okres powojenny, PRL, współczesność, stosunki polsko-izraelskie, przesłanie do młodych, tolerancja

Przesłanie do młodych

Ja dzisiaj mam masę przyjaciół polskich i doceniam to bardzo mocno, ale mam żal do całego świata, bo [na] takie rzeczy, co wyprawiano z Żydami, jak mógł świat milczeć. Amerykanie też. Powstały mury getta i wyrzucano Żydów z mieszkań, z domów. Trzeba było razem z nimi stawiać opór. Wszyscy razem, cała Europa, zatrzymać takie szaleństwa. Ale nikomu nie zależało tak bardzo na tym.

Cały świat był nie w porządku, cały świat był nie w porządku. To musi się uznać dzisiaj, takie rzeczy, co wyprawiano i tyle obozów śmierci... Pamiętam, jak przyjechaliśmy raz do Krakowa, zdaje się z Węgier, pierwszy raz do Polski po [wojnie]. Strasznie smutna wizyta. Dzisiaj, jak ja przyjeżdżam do Polski, to ja nie gonię tak do obozów i mam masę przyjaciół. I to są dobre wizyty. Ale wtedy było strasznie smutno. Wzięliśmy taksówkę do Płaszowa. I ten szofer powiedział tak: – Tak, tak, ja wiem, że tu był straszny obóz, bo naokoło sąsiedzi tak cierpieli przez straszne zapachy. Ja mu powiedziałam: – Biedni sąsiedzi, że cierpieli przez zapachy.

Ważne jest, żeby się poznawać, żeby widzieć, że jesteśmy takimi samymi ludźmi, że Żydzi nie są inni. Ja zawsze mówię – są dobrzy i są źli, i są mądrzy, i są głupi, i są fanatycy, i są progresywni. Ale to nie zależy od narodowości ani od religii. Są różni ludzie na świecie i wszyscy są tacy sami. Znaczy, że ludzie są ludźmi. Nie jesteśmy inni od innych narodów i od innych ludzi. Trzeba żyć w przyjaźni, trzeba się poznawać i trzeba się rozumieć. Trzeba znać przeszłość, bo jest niesamowita. I oby się nigdy nie powtórzyła.

Data i miejsce nagrania	2009-09-19, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"